



Przez ostatnie dwa dni służby miejskie walczyły z żywiołem. W dniach 2 i 3 stycznia woda w rzece Elbląg przekroczyła znacznie stan alarmowy. (Ogólnie woda podniosła się w ciągu doby blisko 120 cm.) Silny, porywisty wiatr spowodował tzw. cofkę, co wywołało wylewanie rzeki na ląd. Prezydent Elbląga 2 stycznia wprowadził stan pogotowia przeciwpowodziowego na terenie Gminy Miasta Elbląg. Straż pożarna i pracownicy Zarządzania Kryzysowego rozstawili rękawy przeciwpowodziowe tam, gdzie zagrożenie było największe, głównie w okolicy Bulwaru Zygmunta Augusta. Straż miejska i policja zabezpieczała dojazdy i dojścia do miejsc kryzysowych, aby nikt z osób postronnych nie przebywał na terenach zagrożonych. Dbała także o bezpieczeństwo wszystkich osób zmagających się z żywiołem.

Już w czwartek (3.01.) po południu woda w rzece Elbląg zaczęła opadać, a dziś (4.01.) jej stan znacznie się obniżył. O godzinie 8 rano zarządzeniem prezydenta został odwołany stan pogotowia przeciwpowodziowego na terenie Gminy Miasta Elbląg.

Rzeka Elbląg już nie zagraża naszemu miastu i okolicznym miejscowościom, ale jej stan będzie cały czas monitorowany przez w/w służby.

Karolina Wiercińska, Straż Miejska w Elblągu